

**PROGRAM CZTERDZIESTOGODZINNEGO
NABOŻEŃSTWA
10 - 12 LIPCA 2020**

PIĄTEK 10.07.2020

17.00. Wystawienie Najśw. Sakramentu, adoracja Różaniec
18.00. Msza Św. z nauką.

SOBOTA 11.07.2020

6.30 GODZINKI ku czci N.M.P.
7.00 Msza Święta z nauką
8.00 Adoracja Najświętszego Sakramentu do godziny 18.00.
10.00 Msza Święta z nauką.
12.00 Anioł Pański i Różaniec
15.00 Godzina Miłosierdzia.
17.00 Droga Krzyżowa
18.00 Msza Święta z nauką.

NIEDZIELA 12.07.2020

ODPUST PARAFIALNY

12.30. UROCZYSTA MSZA ŚWIĘTA Z PROCESJĄ



BONAFIDE



**BIULETYN
SANKTUARIUM ŚW.
BRUNONA
W BARTOSZYCACH**

Lipiec 2020

JEZUS NASZ PASTERZ

Jan Paweł II, na zakończenie trzeciej pielgrzymki do Ojczyzny (1987), w homilii na Placu Defilad powiedział: „Polska, Ojczyzna nasza, potrzebuje ewangelizacji, podobnie jak inne kraje Europy”. Nie jesteśmy więc od innych lepsi. Powiedział to Papież w czasie Mszy św., podczas której poświęcał krzyże misyjne i posyłał misjonarzy i misjonarki na cały świat do innych Kościołów. Chciał nam w ten sposób przypomnieć dwie rzeczy: Po pierwsze jesteście krajem misyjnym; po drugie: idąc do innych, do świata, należy samemu być zewangelizowanym. Papież Paweł VI zdefiniował ewangelizację jako: „pokazywanie Chrystusa Pana tym, którzy Go nie znają...”. A na pytanie: Kto jest powołany do głoszenia Ewangelii i dawania świadectwa? Papież odpowiada krótko: „Do dawania takiego świadectwa powołani są wszyscy chrześcijanie, którzy z tej racji mogą być prawdziwymi głosicielami Ewangelii”.



Fundamentem, centrum i szczytem ewangelizacji jest prawda, że „w Jezusie Chrystusie Synu Bożym, który stał się człowiekiem, umarł i zmartwychwstał, ofiarowane jest każdemu człowiekowi zbawienie jako dar łaski i miłosierdzia Bożego”. Adresatami ewangelizacji są ludzie, którzy nie znają Chrystusa. Ludzi tych możemy podzielić na dwie grupy. Grupa pierwsza - są to ludzie, którzy w ogóle nie znają Chrystusa i Ewangelii. Grupę drugą stanowią ludzie ochrzczeni, przez chrzest należący do Kościoła, którzy jednak z różnych przyczyn nie znają Chrystusa. Ta nieznamość może mieć różny stopień. W Kościele istnieją całe grupy ludzi ochrzczonych, którzy utracili żywy sens wiary i nie uważają się już za członków Kościoła; prowadzą życie dalekie od Chrystusa i Jego Ewangelii.

Uwaga Konkurs!

Z okazji odpustu ogłaszamy kolejny konkurs wiedzy o naszym patronie św. Brunonie z Kwerfurtu biskupie i męczenniku. Należy odpowiedzieć na pytanie:

Jakie imię nosił papież, który 1002 roku wręczył św. Brunonowi paliusz i zgode na prowadzenie misji wśród ludów słowiańskich?

Kartkę z odpowiedzią wraz z nazwiskiem i adresem należy wrzucić do skrzynki pod chórem w świątyni lub przesłać na adres parafii. Losowanie głównej nagrody odbędzie się w niedzielę **19 lipca** po Mszy świętej o godzinie 10.00.

✂-----

Konkurs wiedzy o św. Brunonie

Odpowiedź

Imię nazwisko i adres

.....

.....

Komu Jezus głosił Ewangelię? Tłumom i małej wspólnotie uczniów. Jezus nie idzie sam do zagubionych tłumów, lecz wraz z uczniami, lub wybiera Dwunastu i posyła ich do zagubionych owiec, do owiec bez pasterza. Odkrywa tu św. Mateusz jeden z najistotniejszych elementów ewangelizacji Jezusa. Na czym on polegał? Jezus Chrystus od początku działalności mesjańskiej głosił Dobrą Nowinę zbawienia na dwóch poziomach: do tłumów, mas, które się do Niego garnęły oraz do małej wspólnoty uczniów. Nasz Pasterz nadal głosi Dobrą Nowinę i dla świata oraz dla nas Jego uczniów.

ŚW. BRUNON NASZ PATRON



Patron naszej parafii św. Brunon Bonifacy Biskup i męczennik, w pełni zrealizował swoje powołanie chrześcijańskie, to jest powołanie do świętości. Wypełnił je na drodze misyjnej działalności. Dał świadectwo o wierze w Boga. Dzięki swojej dojrzałej wierze, włączył ewangelizowanych do wielkiej rodziny dzieci Bożych. Dla człowieka współczesnego jest przykładem ewangelizacji. Ze skąpego życiorysu świętego poszukajmy wątków potwierdzających tę tezę. Treścią ewangelizacji Jezusa było słowo Boże. Św. Marek pisze, że Jezus „głosił Ewangelię Boga”. Posyłając uczniów nakaże im, by głosili Ewangelię. Słowo Jezusa Ewangelizatora miało charakter krytyczny, podobnie jak słowa proroków Starego Testamentu. Demaskował odważnie zło, zakłamanie, hipokryzję. Św. Brunon jest autorem listu do cesarza św. Henryka II. Zarzuca cesarzowi, że sprzymierzył się z pogańskimi Słowianami przeciwko katolickiej Polsce. Oto fragment tego listu: „Strzeż się królu, gdybyś chciał iść za siłą a nie w duchu miłości. Czyż św. Piotr, którego wiernym poddanym

uznaje się Bolesław i św. Wojciech męczennik – nie obronili tego królestwa, kiedy je napadł i z poganami wdarł się w jego granice z potężnym wojskiem. Czyż godzi się prześladować lud chrześcijański a żyć w przyjaźni z poganami?”

W roku 997 św. Bruno przebywa w Rzymie z cesarzem Ottonem III. Tu dowiaduje się o śmierci męczeńskiej św. Wojciecha. Rezygnuje z kariery bycia kapelanem monarchy i wstępuje do klasztoru świętego Bonifacego i Aleksego na Awentynie, w którym nigdy jako mnich przebywał św. Wojciech. Kiedy Bolesław Chrobry poprosił o misjonarzy do Polski, wśród nich znalazł się Bruno. W 1002 otrzymał paliusz i został wyświęcony na arcybiskupa misyjnego. Wyrusza więc na misje do Węgrów, Rusinów. Był także w Polsce, gdzie napisał „Żywot Świętego Wojciecha”, ponadto „Żywot Pięciu Braci Męczenników”. Ostatnia droga misyjna św. Brunona została zrealizowana na terenach dzisiejszej północno wschodniej Polski. Nie ma miejsca, które można określić z całą pewnością, że tam poniósł śmierć męczeńską.

Nie ma również relikwii świętego. Wiemy, że śmierć poniósł 9 września 1009 roku wraz z 18 towarzyszami. Ewangelizował więc, jak Chrystus i ludzi i swoich współtowarzyszy.

Fundamentem, centrum i szczytem ewangelizacji jest prawda, że w Jezusie Chrystusie Synu Bożym, który stał się człowiekiem, umarł i zmartwychwstał, ofiarowane jest każdemu człowiekowi zbawienie jako dar łaski i miłosierdzia Bożego. Nie chodzi o poznanie abstrakcyjne ujęte w formułki katechizmowe, ale poznanie, które prowadzi do miłości i naśladowania żywej Osoby Jezusa. Takim przykładem jest dla nas św. Brunon, który pasuje do naszych czasów, a nawet je wyprzedza, bo przecież czasy nasze, a w nich my sami potrzebujemy powtórnej ewangelizacji. Realizując hasło roku duszpasterskiego: „Tajemnica wiary”, myślimy w tym momencie o naszym patronie św. Brunonie, który tę Tajemnicę Wiary niósł do pogan, którzy nie byli mniej godni jej przyjęcia niż my. Nawet więcej można powiedzieć, że oni w tę Tajemnicę musieli uwierzyć, my zaś jesteśmy tak z Nią obeznani, że przestała zadziwiać. Dlatego święty Brunon wciąż jest nam potrzebny, aby swoim wstawiennictwem budził serca do wiary w Najświętszy Sakrament.

W naszym sanktuarium każdego 12 dnia miesiąca odprawiamy nowennę do św. Brunona. Przedstawiamy Mu prośby i dziękujemy za Jego wstawiennictwo. Ten dzień jest także okazją do modlitwy w intencji naszej Ojczyzny, którą w swoim sercu nosił św. Brunon, a dowodem jest Jego list do cesarza Henryka i uporczywe pragnienie ewangelizacji ludzi, którzy na naszej ziemi nigdy nie zamieszkiwali. Wspólnota Jasnogórskiej Rodziny Różańcowej w naszej parafii wierna wezwaniu Sługi Bożego Kardynała Stefana Wyszyńskiego 12 dnia miesiąca prowadzi modlitwę różańcową i modli się za naszą parafię i Ojczyznę.

Święty Brunon jest od 2009 roku patronem Bartoszcyc. W uroczystość Bożego Ciała figura świętego jest niesiona podczas procesji ulicami miasta. Ciągłe jednak brakuje duchowego akcentu obchodów Dnia Bartoszcyc, aby św. Brunon patron miasta został dowartościowany.

ŚWIĘTOŚĆ

Świętość nie polega na wyrzeczeniu się świata. Ona zmienia świat. Jest kontynuacją tej wzniosłej wymiany, do jakiej doszło podczas wcielenia, w której Chrystus mówi do człowieka: „ Ty dasz mi swoją ludzkość, a Ja dam ci moją Boskość. Ty dasz mi swój czas, a Ja dam ci moją wieczność. Ty dasz mi swoje więzi, a Ja dam ci moją wszechmoc. Ty dasz mi swoje zniewolenia, a Ja dam ci moją wolność. Ty dasz mi swoją śmierć, a Ja dam ci moje życie. Ty dasz mi swoją nicość, a Ja dam ci moją pełnię”. Niesie pociechę myśl, jaka powinna nam towarzyszyć przez cały ten proces przemiany, że uczynienie nas świętymi nie wymaga zbyt wiele czasu, tylko dużo miłości. /Abp F.J. Sheen/.

